

Sygn. akt IV U 390/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 października 2017 r.

Sąd Rejonowy w (...) IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSR Monika Wawro
Protokolant:	st. sekr. sądowy Danuta Zakrzewska

po rozpoznaniu w dniu 3 października 2017 r. w (...)

sprawy K. Ś. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy

na skutek odwołania K. Ś. (1)

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

z dnia 17 sierpnia 2015 r. nr (...)

oddala odwołanie

Sygn. akt IV U 390/16

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 17 sierpnia 2015 roku nr (...) (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. odmówił K. Ś. (1) prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy z dnia 17 grudnia 2014 roku. W uzasadnieniu decyzji wskazano przede wszystkim, iż przyczyną odmowy prawa do jednorazowego odszkodowania jest fakt, iż zakład pracy, pomimo wezwania nie nadesłał oryginałów dokumentacji powypadkowej, a w konsekwencji Samodzielny Referat Świadczeń Emerytalno-Rentowych nie mógł wydać opinii w sprawie.

Odwołanie od powyższej decyzji złożył K. Ś. (1) wskazując przede wszystkim na błąd w ustaleniach faktycznych polegający na braku ustalenia, iż uległ on wypadkowi przy pracy. W ocenie Odwołującego, nie sposób zaakceptować sytuacji, w której ubezpieczony zostaje pozbawiony prawa do należnych mu świadczeń jeszcze przed merytorycznym rozpatrzeniem sprawy, z uwagi na fakt nieprzedstawienia przez pracodawcę stosownych dokumentów. Dodatkowo, w odwołaniu zwrócono uwagę na fakt, iż podczas podróży służbowej Odwołujący został pozbawiony należytego odpoczynku zarówno fizycznego, jak i psychicznego, wykonywał bardzo ciężką pracę fizyczną podczas rozładunku przywiezionych mebli i był poddany działaniu stresu. W subiektywnej ocenie K. Ś. (1), uszczerbek, jakiego wymieniony doznał w związku z wypadkiem przy pracy wyniósł 20 %.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych podtrzymał stanowisko wyrażone w decyzji.

Sąd ustalił, następujący stan faktyczny:

K. Ś. (1) jest z zawodu kierowcą, w 2014 roku wymieniony był zatrudniony u E. S., prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą Firma Handlowo-Usługowa (...), E. S. w M.. Nałogowo palił papierosy. Nie chorował.

(bezsporne)

W dniu 15 grudnia 2014 roku K. Ś. (1) otrzymał polecenie służbowe wyjazdu do Wielkiej Brytanii. Samochód ciężarowy, którym poruszał się Odwołujący miał aktualne badania techniczne. W dniu 16 grudnia 2014 roku od około godziny 7:00 do około godziny 12:40 Odwołujący rozwoził meble. Rozładunek odbył się w 2 miejscach. W pierwszym miejscu rozładunek trwał kilka minut, a Odwołujący przesuwał meble o wadze ok. 60 kg z wnętrza samochodu do rampy. Po zakończeniu, udał się do kolejnego miejsca, gdzie rozładunek trwał około 40 minut od godziny około 12:00 (ładunek o wadze ok. 133 kg), po czym K. Ś. (1) odpoczywał około godzinę i ruszył w dalszą drogę do trzeciego miejsca rozładunku z kolejną przerwą trwającą od około 15:15 do 16:00. W pewnym momencie, z uwagi na zakończeniu czasu, Odwołujący przed godziną 20:00 zatrzymał pojazd na przydrożnym parkingu przy autostradzie A 38, w okolicach P.. Położył się około godziny 20:00 na jednej z kozetek w kabinie kierowanego samochodu. Około godziny 4- 5 rano w dniu 17 grudnia 2014 roku K. Ś. (1) obudził silny ból w klatce piersiowej. Wymieniony zadzwonił do Polski do swojej partnerki, która poleciła mu wezwać pomoc. Po połączeniu z numerem alarmowym, na miejsce przyjechało pogotowie, którego pracownicy stwierdzili zawał serca. K. Ś. (1) został przewieziony do szpitala, gdzie wykonano zabieg polegający na wszczepieniu dwóch stentów do tętnicy okalającej serce. Po kilku dniach Odwołujący został wypisany ze szpitala i odwieziony do Polski.

(d: przesłuchanie K. Ś.- k. 66- 67, 188v- 190; dokumentacja- k. 124- 183; dokumentacja medyczna- k. 5- 21, 42- 43)

W protokole ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy nr (...) z dnia 29 grudnia 2014 roku pracodawca uznał, iż zdarzenie z dnia 17 grudnia 2014 roku jest indywidualnym wypadkiem przy pracy z uwagi na stres związany z terminowością wykonania zlecenia przewozu ładunku, usterkami technicznymi pojazdu i pracami ręcznymi transportowymi podczas rozładunku wynikającymi z działania na rzecz pracodawcy. W dniu 15 stycznia 2015 roku do ZUS wpłynęła kopia protokołu wraz z załącznikami. Początkowo, Odwołujący został poinformowany przez ZUS, iż decyzja nie zostanie wydana ze względu na brak wniosku o wypłatę świadczenia. Wniosek został złożony w dniu 07 maja 2015 roku. W dniu 02 czerwca 2015 roku samodzielny referat świadczeń emerytalno- rentowych ZUS w S. wezwał pracodawcę do nadesłania oryginałów dokumentacji powypadkowej, ale ich nie otrzymał.

(d: dokumenty- k. 21- 22, 38; akta ZUS)

Biegły kardiolog w sporządzonej opinii wskazał, iż zasadniczo przyczyną zawału jest niestabilność blaszki miażdżycowej, której proces tworzenia jest procesem rozciągniętym w czasie. Procesowi temu towarzyszą czynniki ryzyka, jakimi są między innymi nadciśnienie tętnicze, cukrzyca, palenie tytoniu, znaczenie podwyższone wartości cholesterolu i in.). W ocenie biegłego, nie zaistniały w środowisku pracy K. Ś. (1) żadne istotne przyczyny zewnętrzne, które wpływały na proces tworzenia się blaszki miażdżycowej. Potencjalnie istnieje związek pomiędzy zwiększonym wysiłkiem fizycznym i stresem, niestabilnością blaszki miażdżycowej, jednak brak jest okoliczności nakazujących przyjęcie, iż u Odwołującego zaistniała jakaś nadzwyczajna sytuacja związana z pracą, która mogłaby zostać uznana za zewnętrzną przyczynę zawału, a Odwołujący w tym okresie wykonywał swoje rutynowe obowiązki. Biegły ocenił przy tym, iż obiektywny trwały uszczerbek na zdrowiu K. Ś. (1) w wyniku przebytego zawału wyniósł 15 %.

(d: opinia biegłego- k. 44- 45)

W toku ponownego rozpoznania sprawy Sąd dopuścił dowód z opinii kolejnego biegłego kardiologa, który, podobnie, jak poprzedni opiniujący wskazał, iż przyczyną zawału mięśnia sercowego u K. Ś. (1) była destabilizacja blaszki miażdżycowej. W ocenie biegłego, w środowisku pracy Odwołującego, ani podczas wykonywanych przez niego

obowiązków pracowniczych nie wystąpiła przyczyna, ani współprzyczyna odpowiedzialna za wystąpienie procesu chorobowego, jakim był przebyty zawał serca. Biegły ocenił przy tym, iż obiektywny uszczerbek na zdrowiu K. Ś. (1) w wyniku przebytego zawału wyniósł 30 %.

(d: opinia biegłego- k. 206- 207)

Z uwagi na zastrzeżenia złożone przez stronę Odwołującą, Sąd dopuścił dowód z opinii uzupełniającej biegłego kardiologa, który podtrzymał poprzednią opinię oraz dodał, iż fakt dopuszczenia Odwołującego do pracy przez lekarza medycyny pracy oraz posiadanie przez K. Ś. (1) aktualnego zaświadczenia o zdolności do pracy nie przesądza o braku czynników ryzyka nastąpienia zawału serca, jak również o braku trwających procesów chorobowych przy jednoczesnym braku objawów. Dodatkowo, wyniki badań wskazują na istniejące wcześniej u Odwołującego zmiany miażdżycowe.

(d: opinia uzupełniająca- k. 220- 221)

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie K. Ś. (1), jako niezasadne, nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 3 ust. 1 i 11 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (t.j. Dz. U. z 2010, poz. 257 z późn. zm.) ubezpieconemu, który wskutek wypadku przy pracy, czyli nagłego zdarzenia wywołanego przyczyną zewnętrzną powodującą uraz, doznał stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, przysługuje jednorazowe odszkodowanie.

Zgodnie z § 2 i 3 rozporządzenia Ministra Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 roku w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania (tj. Dz.U. z 2013r., poz. 954) płatnik składek jest zobowiązany po zakończeniu leczenia i rehabilitacji przez ubezpieczonego przekazać wnioski ze skompletowaną dokumentacją, o której mowa w § 2 (np.: protokół powypadkowy, zaświadczenie o stanie zdrowia) terenowej jednostce organizacyjnej właściwej ze względu na miejsce zamieszkania ubezpieczonego, w celu skierowania go na badanie przeprowadzane przez lekarza orzecznika Zakładu.

Zgodnie z art. 22 ust. 1 cyt. ustawy z dnia 30.10.2002r., organ rentowy odmawia przyznania świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego, gdy nie doszło do przedstawienia protokołu powypadkowego lub karty wypadku. Organ rentowy z zasady wydaje decyzję o przyznaniu, bądź nie, odszkodowania na podstawie całości przedstawionej dokumentacji, a w jej braku odmawia przyznania odszkodowania.

W przedmiotowej sprawie Organ odmówił Odwołującemu prawa do jednorazowego odszkodowania ze względu na fakt nieprzedstawienia przez pracodawcę oryginałów dokumentacji powypadkowej. Dokumenty te zostały uzupełnione w toku postępowania sądowego.

W konsekwencji, Sąd w przedmiotowej sprawie miał obowiązek zweryfikowania spełnienia przesłanek wymaganych do uznania zdarzenia za wypadek przy pracy oraz wysokości ewentualnie należnych świadczeń z tytułu wypadku przy pracy według prawnie określonej podstawy wyliczenia tego świadczenia obowiązującej w dniu wydania decyzji.

Przed wszystkim zatem koniecznym było ustalenie, czy zdarzenie z dnia 17 grudnia 2014 roku należy uznać za wypadek przy pracy.

Sąd dał wiarę zgromadzonym dokumentom, albowiem żadna ze stron nie kwestionowała ich treści. W szczególności na uwagę zasługuje tu wydruk dokładnie dokumentujący czas pracy, odpoczynku i jazdy K. Ś. (1) w dniu 16 grudnia 2014 roku przedstawiony przez pracodawcę. Zasadniczo informacje zawarte w tym dokumencie zostały potwierdzone w spójnych i logicznych twierdzeniach Odwołującego.

W dalszej kolejności Sąd winien był ustalić, czy Odwołujący w wyniku zdarzenia doznał urazu, a jeżeli tak, to jaka była jego medyczna przyczyna i czy pozostawała ona w związku z pracą K. Ś. (1) i jej środowiskiem.

Z uwagi na fakt, iż ustalenie powyższych okoliczności wymaga wiadomości specjalnych, Sąd, po uzupełnieniu materiału dowodowego, dopuścił dowód z opinii biegłego kardiologa.

Podkreślić bowiem należy, że Sąd nie dysponuje wiadomościami specjalnymi, które posiadają biegli. Zgodnie zaś z utrwalonym w tej mierze poglądem Sądu Najwyższego - opinie biegłych lekarzy mogą być oceniane przez Sąd - wyłącznie przez pryzmat ich zgodności z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego oraz wiedzy powszechnej, wystarczające dla uznania bądź nie uznania opinii biegłego za przekonywającą (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2005 r., II CK 572/04, Lex nr 151656).

Sąd podzielił opinie złożone przez biegłych lekarzy kardiologów w przedmiotowej sprawie. Jakkolwiek opinie ostatniego z wymienionych (zasadnicza i uzupełniająca) zostały sporządzone po znacznym uzupełnieniu materiału dowodowego, to jednak wszystkie opinie pozostają zbieżne w zakresie wniosków. Opinie te przedstawiają opis okoliczności powstania zaistniałego zachorowania w miejscu pracy w sposób bardzo szczegółowy i dokładny, zatem Sąd w pełni poparł logiczne wnioski wysnute przez biegłych.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 marca 2012 roku w sprawie o sygnaturze akt II PK 182/11 wśród kryteriów kwalifikacyjnych zdarzenia jako wypadku przy pracy przepis art. 3 ust. 1 ustawy wymienia: 1) nagłość, oznaczającą zjawiska nieprzewidywalne biologicznie i nadzwyczajne w danym układzie, 2) przyczynę zewnętrzną, 3) normatywny związek z pracą, rozumiany jako zaistnienie incydentu podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności bądź poleceń przełożonych, podczas lub w związku z wykonywaniem przezeń czynności na rzecz pracodawcy nawet bez polecenia albo w czasie pozostawania pracownika do dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązków wynikających ze stosunku pracy oraz 4) wystąpienie urazu (czyli w myśl art. 2 pkt 13 ustawy - uszkodzenia tkanek ciała lub narządów człowieka w następstwie zadziałania czynnika zewnętrznego) lub śmierci pracownika.

Zawał serca – jak stwierdził Sąd Najwyższy w dalszej części uzasadnienia ww. wyroku z dnia 28 marca 2012 roku – powstaje w następstwie odcięcia dopływu krwi do serca wskutek zamknięcia światła tętnicy zaopatrującej tę tkankę w krew. Może to nastąpić w wyniku nagłego skurczu tętnicy doprowadzającej krew do serca spowodowanego stresem albo zostać wywołane zatorom lub zakrzepem. Stres jest to czynnik natury fizycznej albo emocjonalnej, do którego organizm nie potrafi się wystarczająco przystosować i który powoduje niekorzystne dla organizmu skutki. Powstanie zatoru lub zawału to z reguły proces długotrwały, zachodzący w organizmie człowieka w wyniku narastających zmian chorobowych. Niemniej zawał serca niezależnie od tego, czy jest spowodowany długotrwałymi narastającymi zmianami chorobowymi, czy nagłym skurczem wywołanym stresem, jest z medycznego punktu widzenia chorobą samoistną, a więc spowodowaną przyczynami wewnętrznymi (tak I. Jędrasik - Jankowska (w:) Prawo pracy, Warszawa 1997 - 2005).

Obecnie, w orzecznictwie dominuje pogląd, iż wykonywanie zwykłych czynności (normalny wysiłek, normalne przeżycia psychiczne) przez pracownika, który doznał zawału serca w czasie i miejscu wykonywania zatrudnienia, nie może być uznane za zewnętrzną przyczynę wypadku przy pracy (por. uchwałę z dnia 6 maja 1976 r., III PZP 2/76, OSNCP 1976 nr 11, poz. 239; NP 1978 nr 1, s. 154 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 1977 r., III PRN 12/77, OSNCP 1977 nr 12, poz. 248; z dnia 7 października 1986 r., II URN 166/86, OSNCP 1988 nr 2-3, poz. 37; PiZS 1988 nr 7, s. 63; z dnia 27 marca 1987 r., II PRN 3/87, OSPiKA 1988 nr 3, poz. 50; z dnia 14 lutego 1996 r., II PRN 2/96, OSNAPiUS 1996 nr 17, poz. 252; z dnia 16 kwietnia 1997 r., II UKN 66/97, OSNAPiUS 1998 nr 2, poz. 53; z dnia 16 grudnia 1997 r., II UKN 407/97, OSNAPiUS 1998 nr 21, poz. 644; z dnia 25 stycznia 2000 r., II UKN 347/99, OSNAPiUS 2001 nr 11, poz. 395 i z dnia 4 października 2000 r., I PKN 70/00, (OSNAPiUS 2002 nr 11, poz. 262), a także wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 lutego 2000 r., III AUa 864/99 (OSA 2001 nr 10, poz. 71). Zatem „co do zasady wykonywanie zwykłych (typowych, normalnych), choćby stresujących lub wymagających dużego wysiłku fizycznego, czynności (obowiązków) przez pracownika, nie może być uznane za zewnętrzną przyczynę

wypadku przy pracy, gdyż sama praca nie może stanowić zewnętrznej przyczyny w rozumieniu definicji wypadku przy pracy, ale może nią być dopiero określona nadzwyczajna sytuacja związana z tą pracą, która staje się współdziałającą przyczyną zewnętrzną” (wyrok SN z dnia 18 marca 2015r., I PK 162/14, LEX 1678949).

Sąd analizował i ocenił opinie biegłych także pod kątem utrwalonej linii orzecniczej, zgodnie z którą, musi wystąpić szczególna (nadzwyczajna) okoliczność w przebiegu pracy, aby zawał serca (zawsze będący skutkiem choroby samoistnej, wewnętrznej) mógł być uznany za skutek przyczyny zewnętrznej. Może to być szczególny (wyjątkowy, nadmierny) wysiłek fizyczny, np. wskutek polecenia pracownikowi, by wykonał pracę trwającą dłużej niż dopuszczalny limit godzin (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 lutego 1968 r., I PR 449/67, OSNCP 1968 nr 12, poz. 216) albo dźwiganie lub przesuwanie ciężkiego przedmiotu w niedogodnej pozycji (m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2006 r., II UK 152/05, LEX nr 390135), albo wskutek przystąpienia do pracy po okresie dłuższego urlopu, czy też wykonywania jej przez pracownika przemęczonego dotychczasową jej intensywnością i rozmiarem oraz bez odpoczynku przez dłuższy czas (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 1999 r., II UKN 22/99, OSNAPiUS 2000 nr 18, poz. 696), a także, gdy pracodawca nakazuje pracę, nie uwzględniając treści zaświadczenia obejmującej przeciwwskazania do jej wykonywania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2006 r., I UK 192/05, Monitor Prawa Pracy 2006 nr 5, s. 269).

Ze zgromadzonego w przedmiotowej sprawie materiału dowodowego nie wynika, by w dniu 16 grudnia 2014 roku nastąpiły w środowisku pracy jakiegokolwiek zdarzenia wymagające od K. Ś. (1) nadmiernego wysiłku fizycznego. Wręcz, przeciwnie, jak wynika z zapisu tachografu, pierwszy rozładunek trwał jedynie kilkanaście minut, a drugi około 40 minut. Dodatkowo, K. Ś. (1) dwukrotnie korzystał z odpoczynku w czasie jazdy, którą zakończył tego dnia przed godziną 20:00.

Wnioski opinii biegłych, w kontekście ustalonego stanu faktycznego pozwalają zatem na ustalenie, iż sporne zdarzenie nie było wypadkiem przy pracy, a dodatkowo, w orzecznictwie podkreśla się, iż towarzyszący wykonywaniu pracy stres musi zaś być **istotnym ogniwem** w łańcuchu przyczynowo-skutkowym, prowadzącym do gwałtownego pogorszenia stanu zdrowia pracownika (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 5 lutego 1997 r., II UKN 85/96, OSNP 1997 nr 19, poz. 386 i z 29 października 1997 r., II UKN 304/97, OSNP 1998 nr 15, poz. 464, uzasadnienie wyroku SN z dnia 28 marca 2012 r. II PK 182/11 LEX nr 1211182). Dla realizacji obowiązków pracowniczych zjawiska stresogenne stanowią pewną typowość, a w niektórych zawodach wręcz stanowią ich cechę charakterystyczną. Dlatego też tylko w razie wyjątkowo dużego nawarstwienia się w środowisku pracowniczym niekorzystnych dla poszkodowanego okoliczności, przekraczających przeciętne normy wrażliwości psychicznej człowieka i wywołujących silne, negatywne emocje, można upatrywać w tych zjawiskach zewnętrznej przyczyny zdarzenia (wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 12 grudnia 1979 r., III PRN 53/79; 19 grudnia 1979 r., III CZP 40/79; 13 sierpnia 1982 r., II PR 2/82; 10 maja 1983 r., II PR 6/83; 11 września 1984 r., II PR 14/84; 16 września 1984 r., II PR 15/84; 5 listopada 1985 r., II PRN 15/85 - niepublikowane; 2 października 1997 r., II UKN 281/97, OSNP 1998 nr 15, poz. 456; 16 grudnia 1997 r., II UKN 407/97, OSNP 1998 nr 21, poz. 644; 11 lutego 1999 r., II UKN 472/98, OSNP 2000 nr 7, poz. 293; 14 grudnia 2000 r., I PKN 70/00, OSNP 2000 nr 11, poz. 262 i 4 marca 2010 r., I PK 186/09, OSNP 2011 nr 17-18, poz. 224).

Dodatkowo, nie sposób pominąć stanowiska Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 12 października 2012 roku (III AUa 80/16, LEX 2144850), zgodnie z którym „przepis art. 3 ust. 1 ustawy z 2002 r. o ubezpieczeniu społecznych z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych zawiera definicję wypadku przy pracy. Zgodnie z jego treścią za wypadek przy pracy uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną wywołujące skutek w postaci urazu, - przyczyna ta musi pochodzić spoza organizmu poszkodowanego, w pewnych ściśle określonych okolicznościach wystąpienie zawału mięśnia sercowego, czy udaru mózgu lub wylewu, jeżeli zostały wywołane czynnikiem zewnętrznym, mogą zostać uznane za wypadek w rozumieniu powołanej ustawy. Warunkiem uznania następstw endogennych chorób za wypadek jest wykazanie pierwotnej przyczyny pochodzącej z zewnątrz. W wywołaniu zdarzenia może współdziałać zespół przyczyn o odmiennym charakterze, przy czym z punktu widzenia kwalifikacji wypadku istotny jest zbieg przyczyn wewnętrznych i zewnętrznych (występujących w organizmie poszkodowanego i ujawniających się poza nim). Przy kwalifikacji konkretnej okoliczności jako przyczyny zewnętrznej, ważne jest, aby stanowiła ona przyczynę sprawczą zdarzenia, natomiast nie musi być przyczyną jedyną, wyłączną. Nie jest więc wykluczone uznanie nagłego

zdarzenia za wypadek przy pracy mimo stwierdzenia u poszkodowanego choroby, która w samoistnym rozwoju mogła doprowadzić do urazu, jeżeli dochodzi do zadziałania zespołu przyczyn o charakterze mieszanym, przy koniecznym warunku, by pogorszenie stanu zdrowia będące następstwem procesu chorobowego nie nastąpiło samoistnie, bez czynnika zewnętrznego, lecz że bezpośrednią i istotną przyczyną urazu był czynnik zewnętrzny. Można twierdzić, że wysiłek wydatkowany w celu wykonania czynności pracowniczych jest nadmierny dlatego, że jest szczególnie w okolicznościach świadczenia danej pracy lub że jest nadmierny dla danego pracownika, przy uwzględnieniu jego możliwości fizycznych i psychicznych”.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, brak jest podstaw, by zakwalifikować zdarzenie z dnia 17 grudnia 2014 roku jako wypadek przy pracy w rozumieniu przepisów cytowanej wyżej ustawy. Zawał, który przebył K. Ś. (1) nie został bowiem spowodowany przyczyną zewnętrzną pozostającą w środowisku pracy Odwołującego. Natomiast pomimo braku podstaw do zakwestionowania twierdzeń strony Odwołującej, iż K. Ś. (1) był zdenerwowany koniecznością dotrzymania terminów dostaw, trudno uznać, by był to nagły i „ponadnormatywny” stres dla kierowcy, do którego zwykłych obowiązków pracowniczych należy terminowe realizowanie dostaw.

Mając na uwadze powyższe, skoro do przedmiotowego zachorowania odwołującego nie doszło na skutek przyczyny zewnętrznej, Sąd oddalił odwołanie, w oparciu o powołane przepisy oraz art. 477¹⁴ § 1 kpc.

SSR Monika Wawro